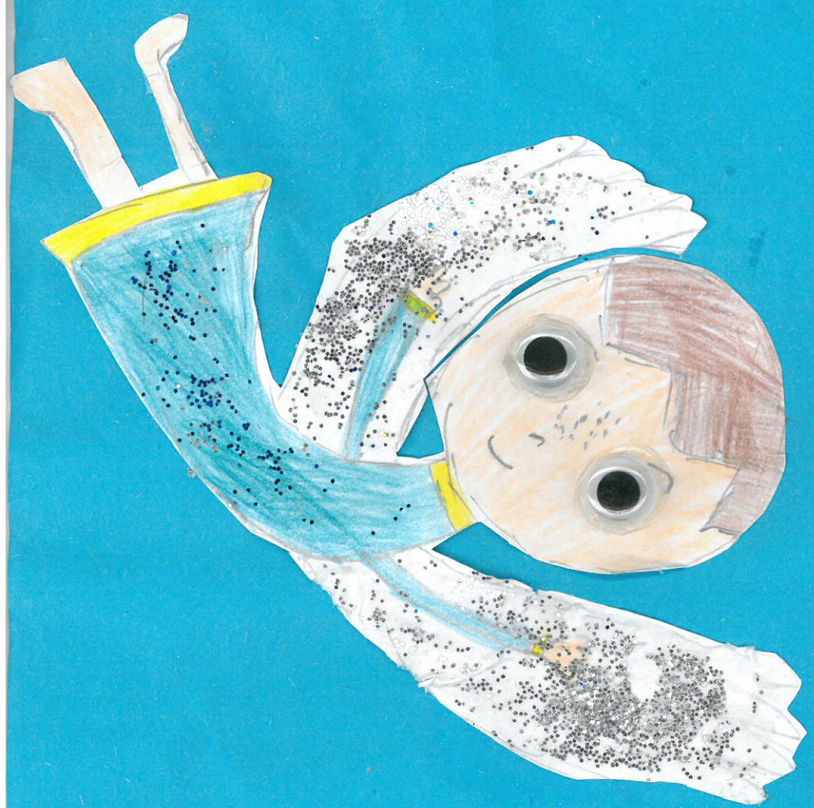

Pewnego dnia Pan Bóg postanowił, że poetą zostanie, będzie to nie lada wyzwanie. Jego książki będą mądrością świecić, ale spostrzegł nagle, że nie ma się co cieszyć. W niebie bowiem nie było długopisu, Pan Bóg był smutny do następnego świtu. Lecz wpadł na pomysł, ludzie za mnie napiszą, pod autorstwem moim, oni tak ładnie piszą prawie nikt nie gryzmoli.

Tylko jak sprawić żeby we mnie wierzyli i pisali z serca a nie z podpowiedzi szatana.

Wiem uczynię cud to wszystkich zadziwi. I uwierzą tak mocno jak ludzie prawdziwi. Jak powstała biblioteka niezwykła na świecie. Kto był jej Autorem? Wy już sami wiecie.

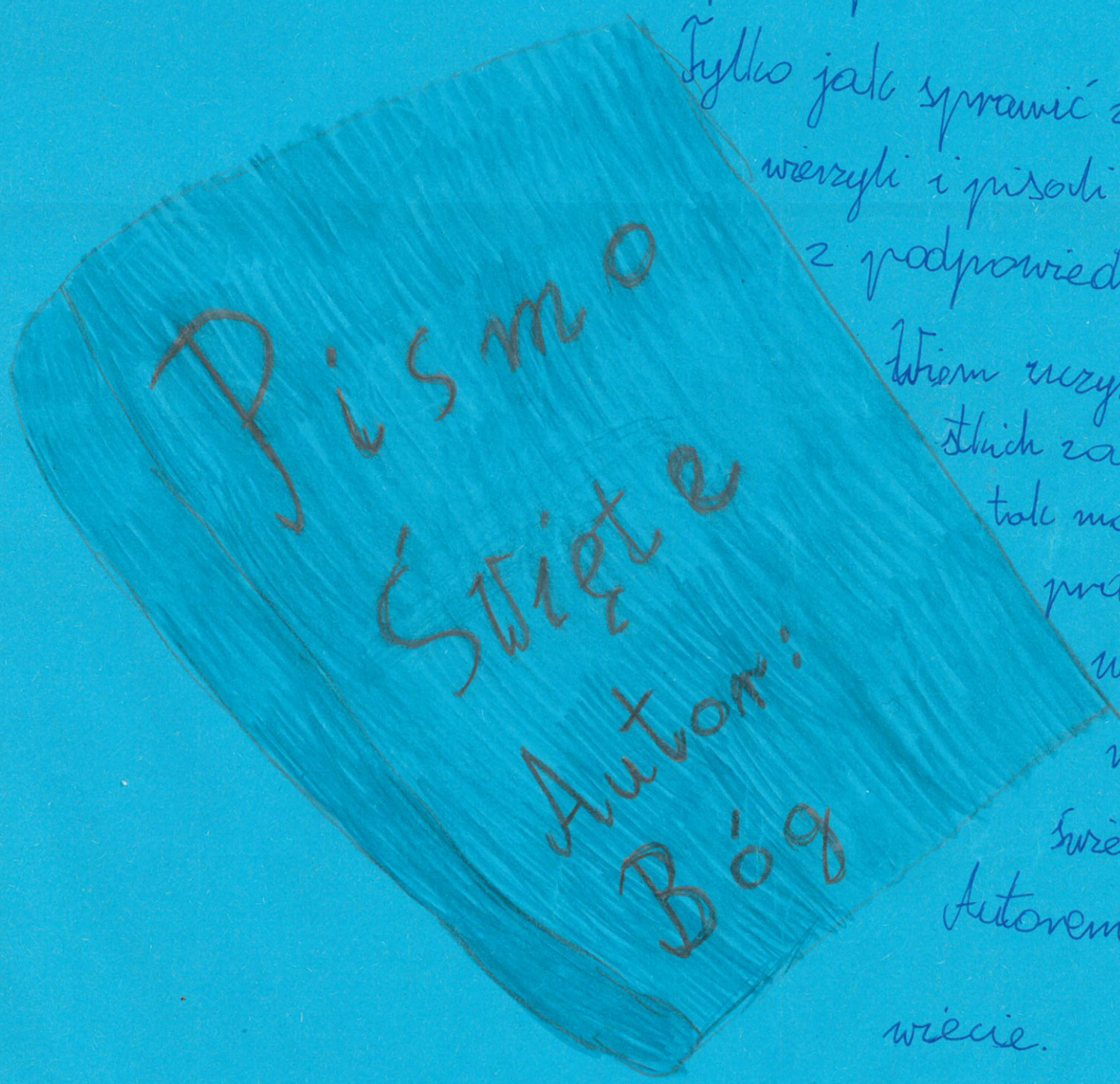

Krysia Jaśniec IV